

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 12 (1496)

30.03.2001r.

cena 1 zł
(w tym 7% VAT)

http://www.glos.sonic.com.pl

e-mail: glos@sonic.com.pl



Ukazuje się od 1956 roku

PZL - Świdnik przyjmuje 80 pracowników

Z tej współpracy będzie chleb

23 marca zarząd PZL - Świdnik podjął decyzję o zwiększeniu liczby pracowników zatrudnionych w firmie o około 80 osób. Rozwój współpracy z zagranicznymi producentami sprzętu lotniczego (szczególnie: Agusta, Eurocopter, Latecoere) oraz podpisane już i planowane nowe kontrakty (między innymi z firmą Dassault Aviation na produkcję kokpitów samolotu myśliwskiego Mirage 2000), spowodowały konieczność przyjęcia nowych pracowników, zwłaszcza w sferze bezpośredniej produkcji. Łukę tę odczuwają najbardziej zakłady: lotniczy i konstrukcyjny kompozytowych. Ogółem potrzebują one 100 osób. 20 z nich uzyskają poprzez przekwalifikowanie dotychczasowych pracowników PZL, pozostających z naboru przeprowadzonego we współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy w Świdniku. Przyjęcia trwały

będą do końca roku 2001. Dzięki nim, mimo naturalnych odejść z pracy (emerytury, renty, zmiana miejsca pracy) liczba zatrudnionych w PZL-Świdnik powinna utrzymać się na poziomie około 2300 osób.

Przypominamy, że w tych prestiżowych zawodach z udziałem najlepszych amatorskich drużyn halowego sezonu zimowego 2000/2001 wystartuje sześć ekip. Obok gospodarzy z

jmr



Małe VOO VOO - wielka MUZYKA

Najwytrwalsi nasi czytelnicy czekali przed redakcją „Głosu” od szóstej rano, by zdobyć wejściówki na niedzielny koncert duetu Wojciech Waglewski - Mateusz Pospieszalski, liderów zespołu VOO VOO. Okazało się, że równie oddanych fanów, ta legendarna formacja polskiego rocka, ma w Świdniku znacznie więcej. Ci, którzy przybyli do Internet Cafe, gdzie wystąpili dwaj artyści, nie kryli zachwytu. - To była wielka muzyka, chociaż zagrana tylko przez dwóch ludzi. Słuchamy VOO VOO od 15 lat, czasem nawet z winylowych płyt. Dzisiejszy koncert przekonał nas, że muzyka ta jest nadal świeża i odkrywcza - mówili fani.

Dzień wcześniej zespół koncertował w lubelskiej Chatce Zaka, promując „Płytę z muzyką”, swój najnowszy krążek, który już odniósł wielki sukces komercyjny. „Małe” VOO VOO, bo tak czasem mówi się o duecie Waglewski - Pospieszalski, przyjechało do Świdnika na zaproszenie Kamili Rozwadowskiej, właścicielki kawiarni Internet Cafe. Podczas kameralnego, akustycznego koncertu muzycy przypomnieli najsłynniejsze utwory z repertuaru VOO VOO: „Flotę zjednoczonych sił”, „Łob jab” i wiele innych. Grali znakomicie, więc nie obyło się bez bisów. Po występie artyści spotkali się ze swoimi fanami, wspominali swój świdnicki koncert sprzed 10 lat, rozdawali autografy. Rozmowa z Wojciechem Waglewskim, gitarzystą i liderem grupy VOO VOO na stronie 6.

(sls)



Fot. Sławomir Socha

Mateusz Pospieszalski (u góry) oraz Wojciech Waglewski zagrali znakomity koncert w kawiarni internetowej Internet Cafe.

Gminy za utworzeniem schroniska

„Psi” problem rozwiązany

We wtorek, 20 marca, w Urzędzie Miejskim w Świdniku odbyło się spotkanie w sprawie utworzenia schroniska dla bezpańskich psów. Ma ono służyć całemu powiatowi, dlatego wzięli w nim także udział przedstawiciele Melgiew, Trawnika, Rybczewic i Piaski.

Jacek Przeglasiński, powiatowy lekarz weterynarii zaproponował, by schronisko zlokalizować w opuszczonej gajówce, na terenie Krzesimowa. Nadleśnictwo zgodziło się wydzielić budynek wraz z około 60 arów działką na 10 lat. Gajówka, po niewielkim remoncie pomieszczeń pracowników schroniska i magazynu żywności. Dla zwierząt można zaadaptować murowaną oborokę i drewnianą szopę, znajdującą się na tej samej działce. Karma dla psów pochodzących będzie z ubojni znajdujących się na terenie powiatu.

Uczestnicy spotkania zastanawiali się nad formą organizacyjną schroniska. Przykłady funkcjonowania takich instytucji przedstawiła Maria Gulanowska, radna miejska i gorąca zwolenniczka humanitarnego rozwiązania problemu bezpańskich psów. Przedstawiciele wszystkich gmin powiatu świdnickiego byli zgodni co do potrzeby utworzenia schroniska. Na zakończenie spotkania utworzyli kilkusobową grupę, która zajmie się sprawami organizacyjnymi.

Anna Konopka

Katarzyna Zelen zwróciła w konkursie ortograficznym

Indeks za dobre pisanie

Chyba każdy z nas przeżywał chwile rozterek ortograficznych. Napisać przez „z” czy „rz”, „u” a może „ó”? Takich niepokojów nie miewa Katarzyna Zelen, uczennica kl. II, o profilu biologiczno-chemicznym II Liceum Ogólnokształcącego w Świdniku. Dwa tygodnie temu pokonała prawie trzystu rywali i została laureatką Wojewódzkiego Konkursu Ortograficznego „Dyktando 2001”.

- Do udziału w konkursie namówiła mnie Katarzyna Mądrachowska, moja polonistka. Pisząc wypracowania robię

niewiele błędów, więc zdecydowałam się wystartować najpierw w eliminacjach szkolnych. Na tym etapie było trzech laureatów, ale w „dogrywce” to właśnie ja zebrałam najwięcej punktów i pojechałam do Lublina. Nie przygotowywałam się specjalnie do obu etapów. W słowniku przejrzałam zasady ortograficzne oraz pisownię szczególnie trudnych lub podchwytliwych wyrazów, typu gęgozółka, rzeżucha.

Dokończenie na str. 6

SABAT 20-469 Lublin, ul. Budowlana 24
tel. (0-81) 441-82-20
serwis 441-82-23

TALON

wytnij i przyjdź do nas
tylko do końca kwietnia

BEZPŁATNE sprawdzianie systemów elektronicznych pojazdów oraz komputerowa diagnostyka zawieszona

Diagnostyka systemów elektronicznych pojazdów

- diagnostyka komputerowa systemów elektrycznych
- wtryski paliwa
- ABS/ASR
- poduszki powietrzne
- kasowanie inspekcji olejowej lub serwisowej

Diagnostyka komputerowa zawieszona

- zbieżności
- amortyzatorów
- hamulców

naprawiamy: FORD, VW, AUDI, OPEL, MERCEDES

GŁOS Tygodnik
ŚWIDNIKAKUPON
PLEBISCYTOWYŚWIDNICZANIN
ROKU 2000

Głosuję na kandydaturę:

Imię, nazwisko, dokładny adres
osoby głosującej

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI

PRZYJDŹ DO NAS!!!

Pożyczka Gotówkowa

Pożyczka bez poręczycieli
obsługa szybka
i profesjonalna

WBC RATY

Świdnik, ul. 3-Maja 1
tel. (0-81) 751-59-72,
w godz. od 10 do 17.KOMPUTERY
z monitorem 15"
i Windows MEod 2900 zł
brutto

Tel. 468-03-83, DOM RZEMIOSŁA pokój 227

REKLAMA • REKLAMA

Szansa dla dzieci zdrowych i niepełnosprawnych

Włączając dzieci niepełnosprawne w środowisko dzieci zdrowych - uczymy je wrażliwości, tolerancji, akceptacji oraz umiejętności współdziałania i chęci niesienia pomocy potrzebującym już od najwcześniejszych lat życia. Dzieci niepełnosprawne uczą się prawidłowych wzorców społecznego funkcjonowania w grupie i środowisku. Integracja przebiega w atmosferze ciepła, życzliwości, poszanowania praw dziecka oraz pełnego partnerstwa dziecka - rodziców - nauczycieli.

Przedszkole realizuje program oraz prowadzi szereg dodatkowych zajęć. Przedszkole Integracyjne nr 5 w Świdniku, ul. Hallera 11, tel. 468-63-39 przyjmuje zgłoszenia na rok szkolny 2001/2002.

Sprostowanie

W poprzednim „Głosie Świdnika”, w artykule „Powstrzymać przemoc wobec dzieci”, zmieniliśmy nazwisko jednej z osób zajmujących się tymi problemami. Panią Iwonę Zielińską z Ośrodka Pomocy Społecznej, która podobnie jak Danuta Walczak i Joanna Kowalczyk są ambasadorkami akcji, przepraszamy za pomyłkę.

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych

Przygotowywanie potraw na zamówienie w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26 i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadowe

R-11

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam działkę budowlaną 0,40 ha z możliwością podziału, w Nowym Krępcu. Tel. 0 601 815-307. B-412
Sprzedam mieszkanie przy ul. Niedopielego 30/30 o pow. 49 mkw., I piętro. Tel. 751-37-57, 534-45-13 lub (0-75) 752-24-38. B-413
Sprzedam regał, okleina dębowa jasna w b.dobrym stanie, tania. Tel. 751-63-78. B-414
Działka budowlana, uzbrojona, 31 a, przy ul. Żwirki i Wigury w Świdniku. Tel. 468-84-29. B-415
Chłodnia - przyczepa, do wynajęcia na wesela, komunie. Tel. 0 601 318-582. B-416
Mieszkanie 3-4 pokojowe, 55-80 mkw. w nowym budownictwie w Świdniku kupię. Tel. 0 502 316-790 lub 0 503 970-864. B-417
Niemiecki - wypracowania, tania. Tel. 468-19-36. B-418
Sprzedam lub zamienię na mniejsze mieszkanie M-4, 59 mkw., IV piętro. Tel. 468-24-31. B-419
Rozliczenia roczne PIT i inne. Lublin, Lubartowska 56. Tel. 748-39-80 w godz. 10.00 - 18.00. B-420
Komputerowe przepisywanie prac, tania, szybko, solidnie. Tel. 0 608 580-275, 0 608 580-306. B-421
Komputerowe przepisywanie prac, tabele, wykresy, druk w kolorze, cena 1,50 zł/strona. Tel. 468-23-16. B-422
Sprzedam działkę budowlaną 10 arową w Nowym Krępcu lub zamienię na mieszkanie. Tel. 468-30-97. B-423
Wynajmę nowe mieszkanie 50 mkw., 2/2, 2-pokojowe, wysoki standard, wykończona. Tel. 468-75-06, 751-69-83. B-424
Sprzedam garaż murowany z kanałem, piwnicą, wodą, ul. Dworcowa 467-07-50 po 19.00. B-425
Sprzedam kawalerkę 22 mkw., centrum Świdnika. Tel. 468-42-64. B-426
Sprzedam suknię ślubną z szantungu, zdobioną gipiurą na wysoką osobę, roz. 38. Tel. 751-55-14. B-427
Korepetycje z matematyki szkoła średnia i gimnazjum. Świdnik, tel. 0 607 138-715. B-428
Sprzedam mieszkanie 45 mkw., 3 pokoje, 1/4, cena do uzgodnienia. Tel. 468-10-10. B-429
Sprzedam zamrażarkę GS 155, czterozużładową, 400 zł oraz sprężarkę 220 V, cena 600 zł. Tel. 751-54-21. B-430

Sprzedam garaż murowany z kanałem w zespole garażowym w Świdniku przy ul. Maczka. Tel. 751-48-61. B-431
Sprzedam działkę budowlaną w Świdniku, 6,41 mkw., po 5 tys. za ar. Tel. 468-68-98. B-432
Sprzedam Atu Plus, 1997, szary metalik, EW, CB, F/L, PS, RAD, TSC, DC. Tel. 468-89-63. B-433
Szukam garażu murowanego do wynajęcia. Tel. 751-46-66. B-434
Sprzedam Mitsubishi - L - 300 2,5D, rok prod. 1994, przebieg 170 tys. km, stan b.dobry. Tel. 468-22-83. B-435
Małżeństwo poszukuje stancji lub drewnianego domu w ok. Świdnika z możliwością kupna. Tel. 468-37-09 po godz. 19.00. B-436
Sprzedam mieszkanie 48 mkw., III piętro, 2 pokoje, os. Wschód. Tel. 0 603 196-575. B-437
Język angielski, francuski - licealista pomoże. Tel. 751-74-92. B-438
Księgowy poszukuje pracy, znajomości PKPIR, deklaracji podatkowych i ZUS, plac i kadr. Tel. 751-38-07. B-439
Sprzedam sukienkę do I komunii z organdy, wzrost 134, dodatki gratis. Tel. 751-34-26. B-440
Sprzedam garniturek z kamizelką do I komunii, kolor grafit, wzrost 130. Tel. 751-34-26. B-441
Sprzedam mieszkanie 63 mkw., o podwyższonym standardzie, częściowo zabudowane, I piętro przy ul. Kalinowej. Tel. 751-65-26. B-442
Sprzedam mieszkanie 85 mkw., nowe, parter, ładnie wykończone, przy ul. Spadochroniarzy, cena 1760 zł/mkw. Tel. 468-29-36. B-443
Matematyka - pomoc w nadrobieniu zaległości, solidnie i tania. Tel. 751-78-47. B-444
Rozliczenia PIT-ów. Tel. 0 607 176-634. B-445
Sprzedam mieszkanie 50 mkw. (blok 4-letni), ciepłe, słoneczne, media, opomiarowane, atrakcyjna cena. Tel. 0 607 176-634. B-446
Sprzedam cztery opony używane 165 x 13, R 13, stan dobry. Tel. 468-64-58. B-447
Komputerowe przepisywanie tekstów, wykresy, tabele, solidnie, szybko, 1 zł za stronę. Tel. 0 603 074-004. B-448
Sprzedam garaż murowany przy ul. Hotelowej. Tel. 751-20-50. B-449
Korepetycje - język polski. Tel. 468-45-89. B-450

OKIEM ZARZĄDU

Modernizacja sieci wodociągowej

Zarząd Miasta przygotował dla radnych uchwałę o programie budowy sieci wodociągowej w Świdniku w latach 2001-2003. Programem tym zajmowały się już także komisje Rady Miejskiej. Zdaniem burmistrza Waldemara Jaksona, plan budowy i modernizacji sieci wodociągowej jest jednym z elementów systemowych zmian w infrastrukturze wodociągowej w mieście.

Istnieją cztery podstawowe cele tego programu:

1. Poprawa zaopatrzenia w wodę mieszkańców Świdnika;
2. Poprawa ciśnienia wody w sieciach;

3. Zaopatrzenie w wodę mieszkańców, którzy obecnie nie są podłączeni do sieci miejskiej;

4. Doprowadzenie wody do nowo powstających działek budowlanych.

Wykonawcą planu będzie Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek, które w 2/3 poniesie koszty inwestycji. Resztę finansuje, bezpośrednio z budżetu, gmina Świdnik. W przypadku, tzw. społecznych inicjatyw lokalnych wkład gminy i Pegimeku będzie mniejszy.

W planie znajduje się realizacja 13 zadań w zakresie sieci wodociągowej:

1. Budowa ul. Reymonta - doprowadzenie wody do działek budowlanych i zaopatrzenie w wodę mieszkańców;

2. Budowa sieci w ul. Lipowej - poprawa ciśnienia wody w sieci na terenie os. Adamów;

3. Budowa sieci w odcinku ul. Piaseckiej - poprawa ciśnienia wody w sieci w al. Lotników Polskich, możliwość podłączenia do wodociągu mieszkańców ul. Piaseckiej oraz umożliwienie wykonania sieci wodociągowej w al. Lotników Polskich od strony wschodniej;

4. Budowa sieci w al. Lotników Polskich (strona wschodnia) - zaopatrzenie mieszkańców oraz działek budowlanych w wodę;

5. Budowa sieci w al. Lotników Polskich (strona zachodnia) - zaopatrzenie

mieszkańców oraz działek budowlanych w wodę;

6. Budowa sieci pod torami kolejnymi na wysokości Nadleśnictwa spicję z siecią w os. Żwirki i Wigury poprawa ciśnienia w sieci w os. Żwirki i Wigury oraz zaopatrzenie mieszkańców w wodę;

7. Budowa sieci w ul. Piaseckiej al. Lotników Polskich do ul. Drewnianej - zaopatrzenie mieszkańców ul. Drewnianej w wodę z miejskiej sieci wodociągowej Świdnika;

8. Budowa sieci łączącej ul. Czerwulską z ul. Olimpijską - doprowadzenie do działek budowlanych oraz połączenie w pierścieniu sieci w południowej części os. Iskra;

9. Budowa sieci w ul. Gospodarczej - doprowadzenie wody do działek budowlanych i zaopatrzenie w wodę mieszkańców;

10. Budowa sieci na przedłużeniu Sosnowej - doprowadzenie wody do działek budowlanych;

11. Budowa sieci w os. Południe - doprowadzenie wody do działek budowlanych;

12. Budowa sieci w ul. Wyszyńskiego od ul. Racławickiej do ul. Spółdzielczej - równomierny rozkład ciśnienia wody na terenie miasta;

13. Budowa sieci od ul. Drewnianej do ul. Poligonowej - zaopatrzenie mieszkańców w wodę.

Rzecznik Zarządu Miasta Świdnika
Artur Sobolewski

„SPEC”

Firma Handlowo-Usługowa

Dealer okien z tworzyw sztucznych

Najlepszy i najtańszy system okien, okna drewniane, drzwi wejściowe kasetonowe, drzwi wewnętrzne, żaluzje, verticale, panele podłogowe

przykładowe ceny: 1465 x 1435 - 730 zł brutto

1500 x 1700 - 880 zł brutto

865 x 2195 - 550 zł brutto

Demontaż i montaż
TANIO i SOLIDNIE

Wojska Polskiego 30, tel. 468-26-85, 0 605 782-738 w godz. 10-18

R-46

Repertuar kina „LOT”

30 - 31 marca - POKEMON: FILM PIERWSZY - Film w polskiej wersji językowej - prod. USA, b/o, godz. 17.00; CAST AWAY. POZA SWIATEM (wyk. Tom Hanks, Helen Hunt) - prod. USA, od lat 15, godz. 19.15;

1 kwietnia - POKEMON: FILM PIERWSZY - godz. 15.00, 17.00; CAST AWAY. POZA SWIATEM - godz. 19.15;

2 kwietnia - KINO NIECZYNNIE;

3 - 5 kwietnia - CZEGO PRAGNA KOBIETY (wyk. Mel Gibson, Helen Hunt) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15;

6 - 12 kwietnia - PRZEDWIOŚNIE (wyk. Mateusz Damięcki, Krystyna Janda) - prod. pol., od lat 15, godz. 17.00, 19.45.

Pani Małgorzacie Gardziale
wyrazy współczucia z powodu śmierci
SIOSTRY

składają lekarze i pielęgniarki Praktyki Lekarza
Rodzinnego „Medyk” w Świdniku

Zatrudnię kucharkę (mężczyznę),
wiek do 30 lat, mile widziane
doświadczenie, CV, list motywacyjny
i prawo jazdy kat. B.

Tel. 468-75-75

Żaluzje, rolety, verticale. „Forum” s.c. Tel. 740 - 30-52. Bezpłatny
pomiar i montaż.

Filmowanie. Tel. 468-79-83; 0 603 663-242

Gazowe - c.o. - hydraulika. Montaż i projekty. Tel. 468-14-23.

Usługi pogrzebowe „Kais”, ul. Okulickiego 8i.
Tel. całonocowy 581-04-21; 0 604 492-356.

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

R-1

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL
Świdnik i Zarządu Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik,
al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10
Tel./fax 468-74-54.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

DZIEŃ METALOWCA

Z okazji DNIA METALOWCA- 2001 przypadającego, jak zawsze, w ostatnią niedzielę marca - pragniemy w imieniu ZARZĄDU ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”, oraz Rady Okręgu Lubelskiego Federacji Związków Zawodowych Metalowcy przekazać serdeczne pozdrowienia związkowe wszystkim członkom naszego związku oraz pracownikom przemysłu metalowego.

Niech Wasz trud przynosi korzyści Wam i Waszym rodzinom, oraz przemysłowi, który godnie reprezentujecie.

*Zarząd ZZ „Metalowcy”
Rada Okręgu Metalowcy
w Lublinie*

14 marca prezydent RP. Aleksander Kwaśniewski spotkał się z Prezydium Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych.

W trakcie spotkania Przewodniczący OPZZ Maciej Manicki przedstawił związkową ocenę sytuacji społeczno-gospodarczej w Polsce i przekazał przyjęte w tej sprawie Stanowisko Prezydium OPZZ. Podkreślił, że sprawdziły się dotychczasowe prognozy OPZZ dotyczące polityki gospodarczej i społecznej obecnego rządu, a także wskaźniki wzrostu bezrobocia. Przedstawił aktualną sytuację w przemyśle motoryzacyjnym i hutnictwie. Przewodniczący OPZZ zwrócił się do Prezydenta RP o podpisanie nowelizacji Kodeksu pracy w sprawie wprowadzenia 40-godzinnego, 5-dniowego tygodnia pracy oraz o nie podpisanie ustawy o reprivatyzacji. Przekazał prośbę Ukraińskich Związków Zawodowych o poruszenie przez Prezydenta RP w rozmowie z Prezydentem Ukrainy sprawy ostatnich wydarzeń w Kijowie. Zaapelował do Prezydenta o aktywne objęcie patronatu nad rozmowami Kapitał-Praca, tj. rozmowami związków zawodowych - organizacje pracodawców, co jest niezwykle ważne dla pokoju społecznego w Polsce.

Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Sławomir Broniarz poprosił Prezydenta o szybkie spotkanie z kierownictwem ZNP w celu omówienia sytuacji w edukacji, co spotkało się z gorącym poparciem Prezydenta. Przewodniczący Federacji Hutniczych Związków Zawodowych Andrzej Gwiazda zwrócił się o podjęcie przez Kancelarię Prezydenta RP mediacji w konflikcie w przemyśle hutniczym.

Prezydent RP przedstawił najważniejsze problemy stojące przed Polską w najbliższych latach - wejście do Unii Europejskiej, w tym dostosowanie ustawodawstwa pracy do pra-

wa UE, swoją wizję związków zawodowych w bezkonfliktowym tworzeniu konstytucyjnej formuły sprawiedliwości społecznej w Polsce.

Aleksander Kwaśniewski po raz pierwszy podał termin wyborów parlamentarnych: 23 września 2001 roku. Zwracając się do członków Prezydium OPZZ powiedział - „Reprezentujecie tą część społeczeństwa, która powinna mieć swoje przedstawicielstwo w parlamencie”. Dodał również, że związki zawodowe nie powinny uczestniczyć w sprawowaniu władzy.

Prezydent zaprezentował swoje poglądy na obniżenie norm czasu pracy w Polsce i stwierdził, że podpisanie nowelizacji kodeksu pracy w obecnym kształcie.

Omówił również uwarunkowania związane z reprivatyzacją, co zyskało aprobatę związkowców.

Prezydent podkreślił, że kwestia stosunków polsko-ukraińskich jest w chwili obecnej priorytetowa dla Polski i zaapelował do OPZZ o utrzymanie stałych, roboczych kontaktów z ukraińskimi związkowcami.

STANOWISKO PREZYDIUM OGÓLNOGOSPODARSTWA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH z dnia 14 marca 2001 r.

Gospodarka Polski gwałtownie hamuje. W ostatnim kwartale ubiegłego roku Produkt Krajowy Brutto wzrósł zaledwie o 0,2%. Gwałtowna dynamika inwestycji, w tym zwłaszcza w przemyśle przetwórczym. Liczba pracujących w roku 2000 zmniejszyła się o kilkaset tysięcy.

Dramatycznie niepokojący jest poziom deficytu handlowego. Złotówka jest przewartościowana -

Związkowcy z CGT w naszym zakładzie

24 marca gościliśmy w naszym zakładzie delegację z Francji w osobach: Sekretarza Generalnego Federacji FNTE/CGT Jęsa-Louis Mandet, sekretarza Federalnego Yannick Malefani oraz zastępcę sekretarza Generalnego Związku ARSENAT-BREST-Willama Serrano, wraz z delegacją z Francji przyjechał poseł na sejm - Przewodniczący Przemysłu Elektromaszynowego Stanisław Janas. W spotkaniu tym uczestniczyło Prezydium Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego ZZPE (do której to sekcji należy Związek Zawodowy „Metalowcy” PZL Świdnik) oraz Zarząd Związku Zawodowego „Metalowcy”.

W programie wizyty został gościom pokazany przez dyrektora Dariusza Frejowskiego zakład. Prezes Zarządu Mieczysław Majewski przybliżył gościom sytuację naszego przedsiębiorstwa. Następnie w klubie Emerytów i Rencistów goście wraz z Zarządem

ZZM dyskutowali o roli Związków Zawodowych we Francji. Najbardziej podobal się przedstawiony przez sekretarza generalnego program osłon dla zwalnianych pracowników z sektora państwowego. Wygląda to następująco: każdy kto traci pracę państwową auto-

matycznie musi dostać trzy propozycje pracy i nie zdarza się, aby którakolwiek mu nie odpowiadała. W przypadku gdy propozycja pracy jest sporo oddalona od miejsca zamieszkania to rząd zobowiązany jest do zabezpieczenia pracy współmałżonka. Ponadto zakłady zbrojeniowe podlegają Francuskiemu Ministerstwu Obrony. O takim rozwiązaniu chciałoby się marzyć w naszym kraju. W trakcie tego spotkania goście zwiedzili Majdanek i Starówkę Lublina. W tym czasie Zarząd naszego związku wraz z przewodniczącym Janasem oraz z prezydium Sekcji Krajowej ZZPE dyskutował o sytuacji w zbrojeniówce. Padło wiele gorzkich słów pod adresem obecnego rządu. Poseł Janas w sposób zdecydowany uważa, że rząd nas oszukał i w pełni jest za to odpowiedzialny. Dyskutowano również nad przyszłością zbrojeniówki i tutaj za bardzo nie widać pomysłów dla nas rozwiązań. W planie 6-letnim, o którym mówi się już głośno nie ma mowy o śmigłowcu wielozadaniowym ale mowa jest o nim w programie Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Wierząc tym obietnicom wypada mieć tylko nadzieję że jakoś do wyborów jesiennych wytrzymamy. Sytuacja w większości zakładów zbrojeniowych jest bardzo zła, o czym mówili członkowie prezydium sekcji krajowej, za który również obwiniają rząd. Podsumowując tą wizytę można śmiało stwierdzić, że była bardzo merytoryczna i przebiegała w bardzo miłej atmosferze.

Relację ze spotkania przygotowała Beata Baszczuk



PREZYDIUM OPZZ U PREZYDENTA

Zdaniem OPZZ czas najwyższy zmienić politykę makroekonomiczną.

Nie wolno tłumić popytu. Konieczne jest obniżenie stóp procentowych. Państwo musi kontrolować kursy walut zagranicznych. Niezbędne jest przywrócenie cel na towary importowane, zagrażające miejscom pracy w Polsce oraz towary dotowane lub subsydiowane przez rządy innych państw. Celowe jest przywrócenie zniesionych zbyt pochopnie granicznych opłat importowych. Konieczna jest ochrona polskich producentów przed jawnym i ukrytym dumpingiem, przemytem, zalewem polskiego rynku towarami używanymi czy produkowanymi z dyskwalifikowanych gdzie indziej surowców.

W przeciwnym razie widmo katastrofy finansowej może stać się realnością. Polsce zupełnie realnie grozi recesja, zwłaszcza po wyprzedzeniu ostatnich dóbr narodowych.

To ugodziłoby w miliony pracowników, rolników, emerytów i rencistów.

Walka o miejsca pracy stałaby się zupełną iluzją.

OPZZ zwraca się do odpowiedzialnych za polską gospodarkę. Przyjmując wybór na Wasze funkcje przyjęliście odpowiedzialność, której od Was żądamy.

KOMUNIKAT

Informujemy, że w dniu 31.03.2001 odbędzie się III HALOWY TURNIEJ W PIŁCE NOŻNEJ o Puchar Przewodniczącego Zarządu. Początek turnieju o godz. 10 - w Hali AVII Serdecznie zapraszamy.

osiągnęła poziom sprzed 19 miesięcy, gdy równolegle w tym samym czasie ceny towarów usług konsumpcyjnych wzrosły, sprzyjając importom wygrywającym z polskimi producentami o 14 %, a w przemyśle przetwórczym o około 11 % - co zabójczo uderza w eksport. Ponadto przewartościowana złotówka pobudza import, sprzyjając importom wygrywającym z polskimi producentami na polskim rynku, a także niszczy handel przygraniczny.

Wartość złotówki nie odzwierciedla kondycji polskiej gospodarki, jest wyłącznie odbiciem gier prowadzonych na rynku pieniężnym, do których włączają się także banki - zarówno te, do niedawna polskie, wyprzedane obcemu kapitałowi, jak i zagraniczne z siedzibą w Polsce. Kapitał spekulacyjny wywoził z naszego kraju niepomiarne wysokie zyski, zawdzięczając to głównie wysokim stopom procentowym, że nie ma żadnych przeszkód, by to uczynić.

Takiej sytuacji nie wolno dłużej tolerować, jeśli nie chcemy zupełnie zapaść polskiej gospodarce i agonii polskich pracodawców. A do tego prowadzą działania rządu, prezesa NBP i Rady Polityki Pieniężnej.

Rząd podnosząc podatki pośrednie, w tym akcyzę przyspiesza procesy inflacyjne. Bank centralny utrzymuje wysokie stopy procentowe argumentując to walką z inflacją, zapominając, że inflację wywołuje także droga pozyskiwany kredyt, który nie tylko nie sprzyja rozwojowi gospodarczemu, a wręcz go tłumi.

Osoby odpowiedzialne za wysokie stopy procentowe żądają obni-

żenia podatków dochodowych, by w ten sposób zrekomensować lichwiarską cenę kredytów kreowaną tymi stopami.

Brak koordynacji pomiędzy poczynaniami rządu i banku centralnego zagraża Polsce katastrofą finansową. OPZZ zwraca uwagę, że polska polityka monetarna stała się przedmiotem poważnej krytyki także na forum międzynarodowym, w tym na ostatnim dorocznym spotkaniu przedstawicieli banków centralnych.

W Polsce nie ma żadnej koncepcji gospodarczej. Tak zwane studia sektorowe to nie powiązane ze sobą, pozostające w sferze życzeń, zamiarów nie wspomaganie mechanizmami finansowymi, w tym podatkowymi i kredytowymi. Jedynym wymiernym efektem, chaotycznie prowadzonej restrukturyzacji zbyt dużej jednocześnie liczby sektorów polskiej gospodarki, jest rosnąca liczba pracowników pozbawionych zatrudnienia.

Celem polskiej polityki gospodarczej nie może być głównie zwalczanie inflacji.

Celem polskiej polityki gospodarczej musi być przede wszystkim kreowanie rozwoju gospodarczego i stymulowanie wzrostu zatrudnienia. W wyniku spadku poziomu zatrudnienia maleje popyt wewnętrzny. W Polsce nie ma inflacji popytowej, związanej z nadmiarem pieniędzy na rynku - jest inflacja kosztowa wywołana głównie przez rząd, prezesa NBP i Radę Polityki Pieniężnej. Wbrew, często niewybrednym atakom na wysokość płac i ogólnych kosztów pracy, Główny Urząd Statystyczny wykazał zmniejszenie się udziału tych kosztów w ogólnych kosztach pracodawców.

GŁOS powiatowy



Rozmowa z przewodniczącym Rady Powiatu Świdnickiego
Adolfem Borowikiem

Najważniejsze, nie politykować

Minał półmetek działalności Rady Powiatu. O ocenę działalności Rady, jej osiągnięciach i problemach, rozmawiamy z przewodniczącym Adolfem BOROWIKIEM.

• Jak wspomina Pan początki pracy Rady Powiatu?

- 1 stycznia 1999 roku powiat świdnicki funkcjonował. Działalność sekretariatu i biuro starosty. Słowa podziękowania należą się wielu obecnym pracownikom starostwa i radnym, którzy nie szczędzili swojego czasu, by wszystko przygotować. Wybory odbyły się 10 listopada 1998 roku. Mieliśmy tylko 2 miesiące na to, by formalnie powiat świdnicki mógł zaistnieć. Nie było łatwo, bo trzeba było tworzyć wszystko od początku. Zaczynaliśmy bardzo skromnie. Dzięki uprzejmości władz miasta przekształciliśmy przez pewien czas z pomieszczeń Urzędu Miasta i Rady Miasta. Po dwóch latach mogliśmy powiedzieć, że pracowaliśmy solidnie. Odbyło się 29 sesji, w tym trzy wyjazdowe w Piaszkach, Trawnikach i Melgwi. Podjęliśmy 175 uchwał, przede wszystkim organizacyjnych. Tak się złożyło, że w tym czasie było bardzo dużo przekształceń dostosowujących system do nowych warunków ekonomicznych, między innymi w służbie zdrowia, oświacie i stąd ta duża liczba uchwał. Rada podjęła kilka stanowisk, które dotyczyły spraw społecznych. Między innymi takie stanowiska podjęliśmy w sprawie planu w służbie zdrowia, w oświacie oraz dotyczące utworzenia fundacji edukacji narodowej. Radni pracują w 6 komisjach: wsi i rolnictwa, rodziny i spraw społecznych, budżetu, planowania i promocji; rewizyjnej, statutowo-regulaminowej. Najliczniejsza, 15-osobowa jest komisja rodziny i spraw społecznych. Wynika to z tego, że ma ona bardzo szeroki zakres spraw, którymi się zajmuje (oświata, służba zdrowia, policja, straż pożarna). Muszę powiedzieć, że radni są bardzo zdyscyplinowani. Frekwencja na sesjach i na posiedzeniach komisji jest bardzo wysoka. Na pewno jest to wynik odpowiedzialności radnych, którzy na samym początku pracy Rady przyjęli uchwałę, która bardzo rygorystycznie określa zasady wypłat diet. Za nieobecność nieusprawiedliwioną na sesji potrąca się 50%, na posiedzeniu komisji 25% diety. To mobilizuje do solidnej pracy.

• Ponieważ poruszył Pan temat diet, to proszę powiedzieć jak są one wysokie?

- Ustawa zwana potocznie „kominiową” nie dotyczyła naszego powiatu, ponieważ radni nie przyznali sobie wysokich diet. Zgodnie z przepisami ustawy, dieta radnego nie może przekraczać dwóch najniższych średnich krajowych. W naszym powiecie radni otrzymują 25%, a przewodniczący Rady i społeczni członkowie Zarządu Starostwa 52% tego, co według ustawy im przysługuje.

• Jak Pan ocenia atmosferę panującą podczas obrad Rady Powiatu?

- Nasze sesje nie są zbyt burzliwe. Dyskusje są merytoryczne i prowadzą do wypracowania najlepszych rozwiązań. Gorącą dyskusją miała miejsce podczas sesji wyjazdowej w Melgwi, przed przyjęciem ważnego dokumentu „Strategii dla powiatu”. Bardzo się cieszę, że nasze sesje nie zostały zdominowane przez politykę. Jestem prze-

ciwnikiem polityki w samorządach. To nie buduje, a cała energia idzie w polityczki i nie rozwiązuje się konkretnych problemów. To wcale nie oznacza, że nie ma dyskusji nad konkretnymi problemami. Do bardzo aktywnych radnych należą: Dariusz Mańka, Romuald Gummiennik, Karol Szczotka, Krzysztof Szczepaniak, Kazimierz Lipa, Antoni Szyba.

• Jakiej sprawy nie udało się załatwić?

- Bardzo drażliwa dla mnie sprawa, która nie doczekała się definitywnego załatwienia, to pasażerska komunikacja powiatowa. Brak kompleksowych rozwiązań, to jeden z zarzutów, jaki postawiono przy odwoływaniu Wiesława Jaworskiego z funkcji starosty. Sprawa nie jest łatwa i brakuje dobrych wzorów w całym kraju. Problemem są trasy niedochodowe, na których przewoźnicy nie chcą jeździć. Ale teraz jest już nowe rozporządzenie ministra transportu i gospodarki morskiej, wyraźnie określające zasady świadczenia usług pasażerskich. Pomoże ono w uregulowaniu tego poważnego problemu. Tym bardziej, że radni w imieniu swoich wyborców często zarzucają nam, że mimo utworzenia powiatu, trudno do niego dojechać.

• Czy jest to jedyny zarzut?

- Rzeczywiście, ciągle pokutuje takie przekonanie, że powiat powinien coś gminom dać. Wybudować drogę, szkołę, czy rozwiązać jakiś problem. Bardzo wyraźnie ujawniło się to podczas dyskusji nad przyjęciem strategii powiatu, gdzie zarzucano nam brak uzgodnień z gminami. To jest błędne pojmowanie roli powiatu, bo my nie mamy na to pieniędzy. Natomiast są wspólne sprawy, w których powiat musi uczestniczyć i być koordynatorem tych przedsięwzięć, przykładem może być budowa wysypiska i gospodarka odpadami, w ramach działań ekologicznych oraz współudział w budowie drogi.

To tylko niektóre przykłady. W praktyce wygląda to tak, że gminy z jednej strony mają określone oczekiwania od powiatu, a z drugiej nie są zainteresowane nawet naszym uczestnictwem w sesjach Rad Gmin.

• Z jakimi problemami przychodzi do Pana interesanci?

- Najczęściej są to problemy bezrobocia. Niestety nie mogę nic pomóc.



Fot. Sławomir Socha

Bezrobocie w kraju przyjęło już katastroficzne rozmiary. Problem wymaga rozwiązań na szczeblu rządowych. Nie omijamy jednak tej sprawy. W tym celu spotkały się komisje problemowe z powiatu i gminy Świdnik, odbyły się dwie sesje poświęcone bezrobociu. Niestety, nie przybywa miejsc pracy i to jest tragedia, szczególnie dla młodych ludzi i wielu rodzin.

• Pesymiści twierdzą, że powiat świdnicki może zostać zlikwidowany.

- Pracujemy nad tym, by tak się nie stało. Mamy dobrze zorganizowany powiat. Z naszych uchwał organizacyjnych korzystały inne Rady. Spełnia on wszystkie warunki, by dalej funkcjonować. Po pierwsze, nie jest to najmniejszy powiat w kraju. Jeżeli nawet tak jest pod względem powierzchni, to mieszcimy się w średniej krajowej, jeżeli chodzi o liczbę ludności (74 tys. przy średniej 75 tys. mieszkańców). Charakterystyczne jest to, że ma dużą ilość osób pracujących zawodowo i mieszkających w mieście. Dobrze o naszym powiecie świadczy fakt, że chce się do nas przyłączyć gmina Fajslawice. Musimy podjąć działania, by tego nie zaprzepaścić. Jestem przekonany, że powiat świdnicki ma szansę na to, by się rozwijać, funkcjonować i istnieć na mapie powiatowej Polski.

• Dziękuję za rozmowę i przypominam, że przewodniczący Rady Powiatu przyjmują w każdy poniedziałek o godzinie 15.00 w siedzibie Rady Powiatu przy ul. Niepodległości 13.

Irena Wierchoś

Zarząd Powiatu Świdnickiego ogłasza konkurs WIOSNA W POWIECIE ŚWIDNICKIM

Czekamy na zdjęcia zrobione na terenie Powiatu Świdnickiego w ciągu najpiękniejszej pory roku - WIOSNY.

Interesują nas fotografie na każdy temat związany z naszym powiatem np.:

- * zabytkowe obiekty,
- * ciekawa architektura,
- * przyroda,
- * interesujący ludzie i ich hobby.

Można je nadsyłać lub przynosić do Starostwa Powiatowego w Świdniku (ul. Niepodległości 13, 21-047 Świdnik).

Nagrodzone i wyróżnione przez jury fotografie zostaną opublikowane w „Głosie Świdnika” oraz folderze Powiatu Świdnickiego. Ilość prac i format dowolny. Muszą zawierać informacje kto jest ich autorem/właścicielem oraz gdzie i kiedy zostały zrobione. Ich autorami nie mogą być zawodowi fotografowie. Zgłoszenie zdjęć do konkursu jest jednoznacznie zgodą na ich publikację.

Edycja konkursu odbywa się pod hasłem APARAT ZA ZDJĘCIE - bo główną nagrodą jest aparat fotograficzny wysokiej klasy.

Na prace czekamy do 30 maja 2001 r.

Uszanujmy wołę wyborców

Z takim apelem zwrócił się, przewodniczący Rady Powiatu Świdnickiego Adolf Borowik, do radnych Sejmiku Wojewódzkiego, którzy głosowali w poniedziałek 26 marca nad przejściem gminy Fajslawice z powiatu krasnostawskiego do świdnickiego. Komisja samorządowo-organizacyjna Sejmiku Wojewódzkiego, w ostatniej chwili zmieniła zdanie i członkowie komisji, którzy wcześniej jednogłośnie opowiedzieli się za przejściem Fajslawice do powiatu świdnickiego, zaproponowali pozostawienie gminy w powiecie krasnostawskim. Decyzję tłumaczono nowymi informacjami, które miały sugerować, że mieszkańcy Fajslawice zmienili zdanie. Przypomnijmy, że w społecznych konsultacjach mieszkańcy jednoznacznie opowiedzieli się za przyłączeniem do powiatu świdnickiego. Wołę wyborców „uszano” i w sposób demokratyczny głosami SLD i PSL Sejmik Wojewódzki nie poparł zmian. Opinię Sejmiku otrzymał wojewoda lubelski, który przekazał ją do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji - To tylko opinia, a nie decyzja, powiedział nam Adolf Borowik.

Bezpieczeństwem weterynaryjnym na terenie powiatu świdnickiego zajmuje się działający od 1 stycznia 2000 roku Inspektorat Weterynarii w Świdniku, którego pracą kieruje lek. wet. Jacek PRZEGALINSKI.

Najważniejszym problemem, który wystąpił w tym roku na naszym terenie jest wścieklizna. W ubiegłym roku były 3 przypadki zachorowań na lisów dzikich. W tym roku stwierdzono już 12 ognisk choroby u lisów dzikich i 2 u kuny. W leśnictwie w Piaszkach, gdzie można prowadzić badania 2 zwierząt jednocześnie, pod obserwacją znajduje się krowa i pies. Istnieje więc duże prawdopodobieństwo, że liczba zachorowań jeszcze się zwiększy. W Świdniku stwierdzono dwa takie przypadki. W Adam-

podać na dużym obszarze. Taką decyzję może podjąć wojewódzki lekarz weterynarii, przeznaczając na środki. W tej chwili trwają prace na zorganizowaniu szczepień zwierząt na terenie szczególnie zagrożonym wścieklizną, do którego zaliczany jest nasz powiat.

Lekarze obawiają się też przyszybyć. Podjęto szereg działań, które mają zabezpieczyć przeniknięcie choroby do naszego kraju. W tej chwili prowadzone są wzmożone kontrole na obrocie i uboju zwierząt. W powiecie świdnickim znajdują się 3 zakłady produkujące mięso i jego przetwory. 24 zlewnie mleka podlegające OSM w Piaszkach i jedna prywatna zlewnia mleka, która dostarcza mleko do OSM w Krasnymstawie. Szuk-

WŚCIEKLIZNA ATAKUJE

lu na ulicy Sosnowej i drugi na parkingu strzeżonym, na który wszedł chory lis i miał kontakt ze znajdującymi się tam psami. Dużym problemem są bezpieczne psy, stąd konieczność zorganizowania schroniska. Starania o jego utworzenie, Jacek Przegaliński rozpoczął już w ubiegłym roku. Pomoc wójta Melgwi, który wskazał miejsce, zaowocowała powołaniem komisji, która rozpocznie działania i doprowadzi do powstania schroniska. Choroba może objawiać się dużą agresywnością, wodowstrętem i ślinotokiem. Dzięki zwierzęta nie reagują na bodźce zewnętrzne, np. na odganiające i zbliżając się do człowieka. Jedyną ochroną przed chorobą są szczepienia przeciw wściekliznie i trzymanie psów na łańcuszku. Jeżeli chodzi o psy, to zagrożenie jest mniejsze, bo istnieje ustawowy obowiązek szczepień i w ubiegłym roku zaszczepiono 6138 psów. W tej chwili najbardziej zagrożone są koty, które wychodząc na łowy mogą spotkać chore zwierzę. Problemem jest oprowadzanie choroby wśród dzikich zwierząt. Taka akcja jest bardzo kosztowna i nie może się ograniczyć tylko do jednego powiatu. Szczepionkę, która znajduje się w pokarmie, trzeba

by weterynaryjne przeprowadzić kontrole w 58 zakładach. Kontrolę objęty jest ubój zwierząt. W każdym z zakładów produkujących mięso i jego przetwory przeprowadzono badania laboratoryjne dotyczące stanu sanitarno-weterynaryjnego i jakości wyrobów. Na ich podstawie jednoznacznie można stwierdzić, że żywność, pochodząca najczęściej z małych rodzimych gospodarstw jest bezpieczna. W 2000 roku stwierdzono jeden przypadek białaczki u krowy, jeden przypadek salmonellozy u świni i jeden u drobiu. Przeprowadzono badania bydła w kierunku gruźlicy, białaczki i bruceloz. W powiecie świdnickim 5 gospodarstw sprawdziło bydło z Europy Zachodniej i te gospodarstwa objęte są szczególną kontrolą służb weterynaryjnych w celu wykrycia ewentualnego wystąpienia BSE.

Nie rozwiązany został problem grzebawisk zwłok zwierzęcych. Problem ten dotyczy wszystkich gmin, które zobowiązane są do wyznaczenia takich miejsc. Gmina Piaski i Fajslawice rozpoczęły działania zmierzające do utworzenia wspólnego grzebawiska.

Ośrodek Szkolenia Kierowców "AUTO-BOSS"

Szkolenie i doszkalanie kierowców kat.B

Oferujemy:

- * wysoki poziom szkolenia
- * bezstresową i przyjemną naukę praktyczną
- * indywidualny tryb szkolenia
- * promocyjną cenę!!!

Leszek Szczepaniak

ul. W. Witosa 1a/25

tel. 751-54-66

tel kom. 0 502 917 514

Centralne ogrzewanie wodno-kanalizacyjne

Profesjonalnie!
Promocyjne ceny!

Tel. 468-28-49
0 602 315-675

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

Puchar Burmistrza obroniony!

Dokończenie ze str. 1
Puchar Burmistrza oraz Zakład Remontowy – najlepsza drużyna rozegranego w minioną sobotę VI Turnieju o Przechodni Puchar Dyrektora Naczelnego PZL Świdnik S.A. (szczegóły tych zawodów podamy za tydzień). Stawkę uzupełni zwycięzca Turnieju o Puchar Przewodniczącego Związku Zawodowego Metalowców, którego poznamy w dniu jutrzejszym, tj. w sobotę 31 marca w hali przy al. Lotników Polskich 7.

Oto rezultaty turnieju o Puchar Burmistrza, jaki odbył się w hali sportowej przy SP nr 7 w Świdniku. Eliminacje w grupach (mecze każdy z każdym, 2 x 8 minut).

GRUPA I
• Pegimek – Urząd Miejski 5:0 • Sitodruk Ad Astra – Kupcy 0:5 • Pegimek – Sitodruk 2:0 • Pegimek – Kupcy 2:1 • Urząd – Sitodruk 4:1 • Urząd – Kupcy 3:2.

| | | |
|----------------|---|------|
| Tabela: | | |
| 1. Pegimek | 9 | 9:1 |
| 2. Urząd M. | 6 | 7:8 |
| 3. Kupcy | 3 | 8:5 |
| 4. Sitodruk | 0 | 1:11 |

GRUPA II
• PZL Świdnik S.A. – Piekarnia Sudzik 3:0 • Hanyang-DMP – Zakład Remontowy 4:1 • PZL – Hanyang 1:0 • PZL – Remontowy 1:1 • Sudzik – Hanyang 2:3 • Sudzik – Remontowy 0:5.

| | | |
|----------------|---|------|
| Tabela: | | |
| 1. PZL | 7 | 5:1 |
| 2. Hanyang | 6 | 7:4 |
| 3. Remontowy | 4 | 7:5 |
| 4. Sudzik | 0 | 2:11 |

GRUPA III
• Metalowcy – Bar Iwonka 1:0 • Stomet – Internet Cafe 2:2 • Metalowcy –



Sitodruk 0:1 • Iwonka – Stomet 1:1 • Internet – Sitodruk 1:4 • Metalowcy – Stomet 4:0 • Iwonka – Internet 2:3 • Stomet – Sitodruk 0:4 • Metalowcy – Internet 7:2 • Iwonka – Sitodruk 0:2.

| | | |
|--------------------|-----------|-------------|
| 1. Sitodruk | 12 | 11:1 |
| 2. Metalowcy | 9 | 12:3 |
| 3. Internet Cafe | 4 | 8:15 |
| 4. Stomet | 2 | 3:11 |
| 5. Bar Iwonka | 1 | 3:7 |

Faza finałowa (trzy drużyny systemem każdy z każdym, mecze 2 x 10 minut). Pegimek – PZL 0:0 • Sitodruk – Pegimek 0:1 • PZL – Sitodruk 4:1.

| | | |
|------------------------|---|-----|
| Tabela końcowa: | | |
| 1. PZL | 4 | 4:1 |
| 2. Pegimek | 4 | 1:0 |
| 3. Sitodruk | 0 | 1:5 |

Plebiscyt powiatowy 2000

Za tydzień ostatni kupon

Powoli dobiega końca głosowanie w trzeciej edycji plebiscytu na najlepszych i najpopularniejszych sportowców Powiatu Świdnickiego. Ostatnim dniem przyjmowania kuponów będzie poniedziałek 9 kwietnia. Laureatów w kategoriach juniorów i seniorów poznamy 20 kwietnia na uroczystości podsumowującej, która odbędzie się w miejscowości Strzyń (gmina Rybczyce).

Przypominamy, że czytelnicy wypełnione i podpisane kupony plebiscytowe (wyłącznie oryginalne) należy składać w siedzibie redakcji „Głosu Świdnika” lub przysłać listownie na adres: al. Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik, skr. poczt. 10 z dopiskiem „plebiscyt sportowy”. Typowania są również przyjmowane w siedzibie Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Świdniku, przy ul. Niepodległości 13, pokój nr 15 i 19.

Z NICH WYBIERAMY

SENIORZY

• Sylwester Borowski, Tomasz Król, Dariusz Zakrzewski – piłka nożna (LKS „Wierchowiska”) • Wojciech Chmiel, Piotr Kochalski, Adam Rosolowski – piłka nożna (LKS „Piaskowa”) • Rafał Derkacz, Rafał Dybała, Tomasz Korona – piłka nożna (LKS „Perla”) • Radosław Młynarski, Sławomir Wawrzyszuk – piłka nożna (LKS „Trawniki”) • Krzysztof Salecki – tenis stołowy (LKS „Piaskowa”).

JUNIORZY

• Grzegorz Bojarski, Mariusz Sierpień, Marcin Wosiak – piłka nożna (LKS „Wierchowiska”) • Łukasz Donda – piłka nożna (LKS „Piaskowa”) • Damian Dyzma, Piotr Zieliński – piłka nożna (Szkoła Podstawowa w Podzamczu) • Monika Flor, Iwona Wilczyńska – sporty poźarnicze (Drużyna Pożarnicza Ochotniczej Straży Pożarnej w Strzyń) • Tomasz Górecki, Małgorzata Komorowska – taekwondo (Klub Taekwondo „Dan”) • sekcja w Piaskach i Bystrzejowicach) • Łukasz Jasiński, Sebastian Jasiński – tenis stołowy (LKS „Piaskowa”) • Agnieszka Kowalik, Jakub Machul, Michał Sosnowski – piłka ręczna, tenis stołowy, piłka nożna (UKS „Szpak” w Rybczewicach) • Tomasz Kwiatkowski, Rafał Porębski, Michał Tańbirek – piłka nożna (LKS „Perla”) • Artur Maziarz, Kamil Maziarz, Konrad Smaga – piłka nożna (LKS „Trawniki”).

KUPON PLEBISCYTOWY

Na najlepszych i najpopularniejszych sportowców powiatu świdnickiego w roku 2000

SENIORZY

- 1)
- 2)
- 3)

JUNIORZY

- 1)
- 2)
- 3)

Imię i nazwisko

Adres

GŁOS ŚWIDNIKA



XXII kolejka IV ligi piłki nożnej, sobota 07.04.2001 r., godz. 11.00,

GKS GÓRNIK II ŁĘCZNA - GPTS AVIA ŚWIDNIK

.... : (.... :)

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



SPORTOWY KALEJDOSKOP

Sukcesy karateków

W Zamościu rozegrano mistrzostwa Makroregionu Wschodniego w karate **kyokushin**, w których wystartowało 85 zawodników z 21 klubów. Zawody odbyły się w kumite (walka kontaktowa) oraz kata (układy formalne). Dobrze wypadli zawodnicy **świdnickiej filii lubelskiego Klubu Karate Kyokushin**, którzy zdobyli trzy medale spośród ośmiu wywalczonych przez reprezentantów Lubelszczyzny. W clikcer srebrny medal zdobył **Marcin Orzechowski**, a brązowy **Piotr Kret**. Kolejne miejsca w tej konkurencji zajęli: czwarte **Paweł Kurzępa** i piąte **Piotr Stodulski**. Natomiast w konkurencji kata trzecią lokatę i brązowy medal zdobył **Leszek Gierszon**, a **Dariusz Chojnacki** był osmy.

Nadal na fali

Rewelacją zawodów **Grand Prix Polski w Ciechanowie** okazali się trzech zawodnicy **Klubu Pływackiego Avia Świdnik** trenowani przez **Konrada Wąsika**. Najlepiej zaprezentował się **Piotr Łazaronek**, który wygrał wyścigi na 400 i 800 metrów stylem dowolnym, a na 200 metrów tym samym stylem był drugi. **Mateusz Garbał** zwyciężył na 200, był drugi na 400 i trzeci na 800 metrów także stylem dowolnym. Trzeci z naszych zawodników, **Marek Kotulski** dwukrotnie plasował się na piątym poziomie: na 400 metrów stylem zmiennym i dowolnym.

W tenisie walczyli na kortach Górnika Łęczna **Łęczyński Klub Tenisowy**, który walczył o wejście do turnieju głównego z **Mariuszem Osowskim** z Warszawy w dwóch setach 6/4, 6/3, w pierwszej rundzie uległ **Tomaszowi Mrozowskiemu** z **AZS Poznań** 0/6, 1/6 i odpadł z dalszych gier. Także w Łęcznej odbyły się **mistrzostwa Polski juniorek**, na których występowała **świdnicka Karolina Chmielewska**. W pierwszej rundzie pokonała **Beate Bodejko** z **Górnika Łęczna** 6/2, 6/2, natomiast w drugiej swojej grze przegrała z późniejszą zwyciężczynią turnieju **Magdaleną Tokarską** z **SKT Sopot** w dwóch setach 0/6, 0/6.

Z tenisowych kortów

MKS widocznym
W hali sportowej **Zespołu Szkół Elektronicznych** w **Lublinie** odbyły się mistrzostwa województwa lubelskiego młodzików w lekkoatletyce, na których startowali reprezentanci **świdnickiego Międzyszkolnego Klubu Sportowego**. W biegu na 500 metrów dziewcząt **Anna Kucharuk** była druga, a w biegu na 60 metrów chłopców **Michał Rękas** zajął trzecią lokatę.

Sukces futbolistów Świdniczanki

Piłkarze **Świdniczanki** zostali mistrzami województwa lubelskiego Zrzeszenia LZS w halowej piłce nożnej. Nasi reprezentanci podczas dwudniowych zawodów zanotowali następujące rezultaty: zremisowali ze **Spartanem Nieledecz** 6:6 (bramki: Nowosad 3, Rodak 2, Mariusz Flis), rozgromili **Iskrę Krzemień** 10:3 (Nowosad 3, Flis 2, Rodak 2, J. Błaszczak 2, R. Błaszczak), wygrali z **LZS Dobryń** 9:5 (Rodak 4, Nowosad 2, Flis, R. Błaszczak, Podsiadlik) i pokonali **Wawel Wąwolnica** 4:3 (Nowosad 2, J. Błaszczak, Flis). W sumie podopieczni trenera **Janusza Bęga** wywalczyli w czterech meczach 10 punktów i zdobyli pierwsze miejsce. Kolejne lokaty zajęli: **Iskra**, **Spartan**, **Dobryń** i **Wawel**. **Świdniczanka** grała w następującym składzie: **Piotr Białoszewski**, **Mariusz Flis**, **Radosław Błaszczak**, **Jarosław Błaszczak**, **Łukasz Nowosad** (zobowiązał się do 10 bramek i został królem strzelców za co otrzymał Puchar Burmistrza Białych), **Paweł Rodak**, **Sebastian Kowalcuk**, **Michał Błaszczak**, **Michał Skoczylas**, **Jarosław Podsiadlik** i **Krzysztof Kwit**. Kierownikiem drużyny był **Andrzej Kruszyński**.

Klasyfikacja TOPSPORTU

„Kibic ekspert”

| | |
|----------------------------|-----|
| Czołowa dziesiątka: | |
| 1. Radosław Koniec | 117 |
| 2. Łukasz Kasperk | 116 |
| 3. Mariusz Pączko | 110 |
| 4. Krzysztof Pydyś | 99 |
| 5. Tomasz Dejne | 96 |
| 6. Robert Kalicki | 94 |
| 7. Łukasz Zydek | 93 |
| 8. Jakub Solarski | 88 |
| 9. Piotr Kępa | 87 |
| 10. Łukasz Łasocha | 78 |

Wędkarskie podsumowania

25 lutego **Wędkarskie Koło Polskiego Związku Wędkarskiego** przy **PZL - Świdnik** zebrał się, by podsumować swoją działalność w latach 1996 – 2000 i wybrać nowe władze. Prezesem koła, na kolejną kadencję, wybrany został ponownie **Wacław Szuryga**, którego poprosiliśmy o wypowiedź na temat stanu wędkarskiej organizacji:

• Największą wartością naszego koła są oczywiście jego członkowie. Niestety, w ostatnich latach obserwujemy spadek ich liczby. O ile w 1996 roku należało do koła 871 osób, o tyle w roku ubiegłym było ich już tylko 750. Przyczynę upatruję w zmniejszającym się zatrudnieniu w PZL. Próbowaliśmy temu zaradzić organizując w mieście siedzibę koła dla przyciągnięcia wędkarzy nie pracujących w zakładzie. Myślę jednak, że statutowa działalność nie straciła jakości. Organizujemy coraz więcej zawodów sportowych, bardzo prężnie działa sekcja młodzieżowa. Społeczna Straż Rybacka zwiększyła aktywność w przeprowadzaniu akcji przeciwko kłusownikom. W dziedzinie sportu wędkarskiego i masowości imprez nasze koło zajęło pierwsze miejsce w okręgu. Szukamy coraz to nowych sponsorów, gotowych nagrodzić sportowy wysiłek wędkarzy pułkami i upominkami rzeczowymi.

• Wspominał Pan o dobrej działalności sekcji młodzieżowej...

Nasza młodzież może pochwalić się licznymi sukcesami sportowymi. Najwięcej ma ich na swoim koncie **Małgosia Juchniewicz**, członkini kadry juniorów w wędkarstwie spławikowym i reprezentacji okręgu lubelskiego na Ogólnopolski Turniej Młodzieży, rozegrany we wrześniu ubiegłego roku w Żywcu. Wśród wyróżniających się młodych wędkarzy wymienić należy również **Wawrzynka Koronę** – mistrza koła w kategorii młodzieżowej i **Cezarego Kubikę**, który w tych samych zawodach zajął trzecie miejsce. Wszystkich tych sukcesów nie byłoby bez zaangażowania **Stanisława Juchniewicza**, jednego z niewielu instruktorów wędkarstwa młodzieżowego w całym okręgu. Naturalnie praca z młodzieżą to nie tylko sport. Uczymy również etyki wędkowania, wiedzy o przyrodzie i ekologii. W pracy szkoleniowej posługujemy się specjalnie opra-

cowanym programem, który zyskał uznanie władz miasta wyrażone pomocą finansową w kwocie 1000 zł.

• Osobny rozdział działalności wędkarzy stanowi ochrona wód...

Zajmuje się nią Społeczna Straż Rybacka, która zgodnie z nowymi uregulowaniami prawnymi udało nam się we wrześniu ubiegłego roku - jako jedynemu z nielicznych w województwie - zorganizować na szczeblu powiatowym. Straż działa w składzie 12-osobowym. Od września przeprowadziliśmy 13 akcji, których efektem było zdjęcie sieci kłusowniczych i nielegalnych wędek. Działalność straży dofinansowywana jest zarówno przez okręg wędkarski, jak i starostwo powiatowe w Świdniku. Wielu jej członków działa z dużym poświęceniem, nie żałując czasu, ani prywatnego sprzętu. Na przykład **Bogdan Wnuk** używa własnej łodzi do patrolowania wód. Sądzę, że swoją aktywnością, choćby w ubiegłym roku, **Koło Polskiego Związku Wędkarskiego** przy **PZL - Świdnik** raz jeszcze

udowodniło, że jest jednym z najlepszych w okręgu. Świadczy o tym chociażby liczba 700 wędkarzy, którzy wzięli udział w ubiegłorocznych imprezach sportowych. Mam nadzieję, że wędkowanie w roku 2001 będzie dla członków naszego koła równie udane i przyjemne.

jm



Zebrań sprawozdawczych – wyborczy koła było okazją do wręczenia nagród wędkarzom wyróżniającym się w rywalizacji sportowej i działalności społecznej. **Stanisław Barkowski** odebrał wyróżnienie za działalność w Społecznej Straży Rybackiej. W nowej kadencji będzie on pełnił funkcję wiceprezesa koła do spraw zaopiekowania i ochrony wód.



Tadeusz Adamiński został nagrodzony za aktywną działalność na rzecz koła i dobre wyniki sportowe w sezonie 2000.

Indeks za dobre pisanie

Dokończenie ze str. 1

• Co Ci sprawiło najwięcej trudności?

- Etap wojewódzki składał się z dwóch części. Pierwsza z nich to było dyktando, druga miała formę ćwiczeń ortograficznych. Należało znać zasady pisowni, by prawidłowo wypełnić luki w zdaniach z trudnościami ortograficznymi. Ćwiczenia sprawiły mi mniejszy kłopot niż dyktando. Zawierało ono bowiem wyrazy, których wcześniej nie znałam, np. hochał, pier, więc miałam trudności z ich pisownią. Zdałam się na intuicję. W sumie, na 150 możliwych do zdobycia punktów, uzyskałam 145. Wystarczyło to jednak, by zostać laureatką konkursu. Nie wiem dokładnie jakie zrobiłam błędy, bo nie dano nam naszych prac do obejrzenia.

• Wszystwio w konkursie oznacza wstęp bez egzaminu na polonistykę KUL...



- Zdobyłam indeks na filologię polską, ale raczej z niego nie skorzystam, bo od dawna marzę o studiowaniu medycyny.

Anna Konopka

Listy opornych zawiąsą w kłatkach schodowych

Spółdzielnia walczy z dłużnikami

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku zdecydowała o publicznym pletnowaniu osób, mających zaległości w opłatach. Trudno jeszcze powiedzieć, czy będzie to wywieszanie list dłużników w kłatkach schodowych, czy będą to podziękowania dla lokatorów danego bloku, regularnie wnoszących przypadające na nich opłaty.

- Naszymi dłużnikami są nie tylko ludzie ubodzy, bez pracy, ale osoby, które nie placą, bo wydaje się im, że są bezkarni - mówi Andrzej Cwiek, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. - Wnoszą opłaty za gaz, elektryczność, telefon, użytkowanie Internetu, bo te media łatwo odciąć, gdy nie wpłyną należności. Natomiast za zalegającą z czynszem za mieszkanie. Każdy przypadek niepłacenia czynszu, należności za zużycie wody czy spłaty kredytu staramy się rozpatrywać indywidualnie. Bierzymy pod uwagę sytuację materialną rodziny, kłopoty ze znalezieniem pracy. Niestety, czas pokazał, że ludzie podejście do dłużników nie zawsze przynosi efekty. Nie jest też właściwie i dobre dla spółdzielni. Na koniec 2000 roku zadłużenie lokatorów wynosiło ponad 2 mln zł, z tego 388 tys. zł to zaległości w opłatach za zużycie wody. Gdyby te pieniądze były na koncie spółdzielni, można by za nie przeprowadzić remonty kłatek schodowych, ociepleć kolejne bloki, zakupić nowe windy.

Sztyrlic

- wykopy pod budynki
- sprzedaż piasku
- sprzedaż kruszywa z recyklingu pod drogi

Ryszard Sturlis

21-040 Świdnik
ul. Krępiecka 18
tel. 75-129-54
75-154-90

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

INTER-MED s.c.

PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO

21-040 Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6 A
tel. (0-81) 468-35-35

Praktyka Lekarska Rodzinna zaprasza na

BEZPŁATNE KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE I BADANIA DIAGNOSTYCZNE

2-7 kwietnia - badania spirometryczne wydolności oddechowej płuc

7 kwietnia - konsultacje pulmonologa

21 kwietnia - bezpłatny pomiar poziomu cholesterolu i trójglicerydów

Uprzejmie prosimy o wcześniejszą rejestrację telefoniczną lub bezpośredni kontakt.

GODZINY PRZYJĘĆ od poniedziałku do piątku 8-18 w soboty 8-12

PRZYJMUJEMY ZAPISY - ZAPRASZAMY

20% zniżki za wizyty u specjalistów w Prywatnym Centrum Medycznym „Inter-Med” dla pacjentów Praktyki Lekarskiej Rodzinnej „Inter-Med”.

R-5

Tercja zaprasza do wspólnego śpiewania

Działający od 20 lat chór „Tercja”, na stałe wpisali się w kalendarz świdnickich imprez kulturalnych. Do wielu sukcesów należy dopisać również to, że w chorze występuje młodzież.

Na razie jest to grupka nieliczna, ale członkowie chóru liczą, że znajdą się entuzjaści, którzy zechcą spędzić piękne chwile z muzyką. „Tercja” ma ambitne plany. Każdy, kto lubi śpiewać i chce przyjemnie spędzić czas, znajdzie w zespole przyjaciół. Wszystkich zainteresowanych informujemy, że chór działający przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku spotyka się w każdą środę o godzinie 16 w Spółdzielczym Domu Kultury przy ul. Kruczkowskiego 6.

Początek roku był niezwykle pracowity dla chórzystów. 6 stycznia kolegowali w kościele pw. Chrystusa Odkupiciela. Następnego dnia chór włączył się do akcji Jerzego Owsiaka, bawiąc publiczność pastorałkami i kołędami, a wieczorem uczestniczył w mszy świętej i koncercie w Archidiecezji Lubelskiej. Chór brał udział w VI Festiwalu Koled-Puławy 2001. Szczególną promocją chóru i naszego miasta był koncert „Tercji” w katedrze pw. Najświętszej Marii Panny w Radomiu, który transmitowany był na żywo w telewizji. Chór prowadzony jest przez Bogdanę Lipińską. Podczas wszystkich występów chórzystom akompaniowali Anna Lipińska-skrzypce, Adrian Jasocha-akordeon, partie solowe śpiewał Błażej Lipiński.



„Witaj wiosno miła! dobrze, że przybyłaś! ze snu zimowego! wreszcie nas z dala” - słowa tej i innych podobnych piosenek dochodziły 21 marca ze szkółki przedszkolnej. Niestety, nie pomogło symboliczne topienie Marzanny i inne rytuały związane z nadejściem wiosny, które w minionym tygodniu organizowały świdnickie dzieci. Wiosnę, owszem mamy, ale tylko w kalendarzu. Natomiast zima nie odchodziła. Kapryśna aura nie przeszkadzała jednak przedszkolakom z Przedszkola nr 4. Nie zważając na kaprysy pogody, dzieci z grupy III pod opieką Elżbiety Seroki i Jadwigi Oskrobey oraz grupy V z wychowawczyni Małgorzatą Kocur i Bożeną Krynicką sprowadziły najpiękniejszą piosenkę do przedszkolnych sal. Natychmiast zrobiło się słoneczniej i cieplej się sprawę piosenek i wierszyków, przedstawianych przez panią Wiosnę oraz tworzących jej chór zielonych żabek, bocianów, motyli i kolorowych kwiatów. Młuchy z najmłodszych grup nagrodziły te występy gromkimi oklaskami, a przyjmując zapewnienie pani Wiosny, że wkrótce wszyscy naprawdę odczują jej obecność.

Rozmowa z Wojciechem Waglewskim, gitarzystą i liderem grupy VOO VOO

Tęsknię za prostymi piosenkami

• O ile dobrze pamiętam, zespół VOO VOO już raz w Świdniku koncertował. Jak Pan wspomina to wydarzenie?

- Owszem, był taki koncert 10 lat temu. Dookreślała mroźna zima. Pamiętam, że graliśmy w jakiejś, nieogrzewanej sali, gdzie temperatura spadła do 8 stopni poniżej zera. Ale nasz występ był podobno dobry, tak przynajmniej wspominał dziś jeden z uczestników tego wydarzenia.

• A jak oceniacie dzisiejszy koncert?

- Nie nam oceniać. Mogę tylko powiedzieć, że każde pojawienie się na scenie, czy w Świdniku, czy w jakimś innym mieście jest dla nas bardzo mocnym przeżyciem i jednocześnie dobrą zabawą, ponieważ dużo improwizujemy. Myślę, że najlepszą ocenę wystawiła nam dziś świdnicka publiczność, tak gorąco przyjmując naszą muzykę.

• Koncertujecie w różnych miejscach - w ogromnych halach, teatrach, filharmoniach, w plenerze. Jak i małych salach takich, jak świdnicka Internet Cafe. Gracie w pełnym składzie i w duecie. Która forma współpracy jest Panu bliższa?

- Istotnie, w tej chwili jesteśmy w trakcie odbywania dużej trasy koncertowej po filharmoniach. W przerwie koledzy pojechali akurat do Warszawy, więc zagrałem z Mateuszem. Duet jest taką formą pracy, którą bardzo obaj lubimy. Zagrałszy już kilkadziesiąt takich koncertów, mamy także sporo tego materiału zarejestrowanego na różnych nośnikach i zamierzamy wydać go na płytę. Duet to bardzo kameralna i swobodna forma interpretowania piosenek, najczęściej VOO VOO, choć nie tylko. Daje to nam zupełnie inny kontakt, niż w dużym zespole, ponieważ mamy większą swobodę, większą elastyczność, łatwiej nam się porozumieć.

• Na Lubelszczyźnie organizujecie bardzo spektakularne wydarzenia. Wspomnę choćby o koncercie w kamieniołomach, który uznano za artystyczne wydarzenie roku 1995, czy głośny ubiegłoroczny koncert w Janowcu, podsumowujący 15-lecie Waszej działalności. Czy Lubelszczyzna tworzy szczególnie klimat dla muzyki VOO VOO?

- Jesteśmy związani z Lublinem, ponieważ naszym menedżerem jest Mirek Olszówka, lublinianin, szef Teatru Scena Ruchu. Często w oprawach scenicznych naszych koncertów pojawiają się elementy choreografii, które przez ten teatr są wykonywane. Poza tym nasz plastyk i scenograf, Jarosław Kozłowski również pochodzi z Lublina, nie wspominając o całej ekipie technicznej. Natomiast w Janowcu urządzamy sobie próby. W tamtejszym spichlerzu zamierzamy nagrać kolejną płytę VOO VOO.

• Czy w związku z 15 urodzinnymi zespołu towarzyszą Wam jakieś refleksje?

- Nie robimy z tego powodu szumu, nie jest to także pretekst do robienia okolicznościowej trasy koncertowej, ponieważ nie ma czego podsumowywać. Nie uważamy, że możemy już osiąść na laurach. Nasza formuła na muzykowanie polega na szukaniu czegoś nowego. Każda nowa płyta, każdy kolejny koncert jest dla nas wyzwaniem. Im bardziej człowiek szuka, tym bardziej materia muzyki jest nieosiągalna. Myślę, że przed nami jest jeszcze wiele dźwięków niedokrtych.

• Podobnie jest z naszym najnowszym wydawnictwem, które nazwaliśmy „Płyta z muzyką”. Nie stanowi uwięzienia jakiegos okresu. Odwołuje się do poprzednich płyt, a jednocześnie jest antytezą płyty poprzedniej, ponieważ zawiera zdecydowanie więcej piosenek. Z jednej strony jest to niejako muzyka tradycyjna, a przy okazji bawimy się w eksperymenty stylistyczne. Łączymy różne style i epoki, np. kwartet smyczkowy w powiązaniu z drum'n'bassowymi klimatami itp. Płyta ma więcej nośnych melodii, ponieważ od dawna czulem tęsknotę za prostymi piosenkami. Nie jestem w tym odosobniony, ta tęsknota jest powszechna o czym świadczy sukces, jaki odniosła po latach płyta z odkurzonymi przebojami Beatlesów.

• W jednym z wywiadów powiedział Pan, że płyta ma taki tytuł, bo to był najprostszy pomysł, jaki przyszedł Panu do głowy, a poza tym na rynku brakuje płyt z muzyką...

To prawda. Uważam, że jest coraz większe zapotrzebowanie na żywą muzykę, graną przez żywych muzyków, gdzie nie ma żadnych komputerów i sampli. Najlepszym przykładem jest festiwal Jurka Owsiaka, na który zjechało 2 lata temu 300 tys. osób. Wystąpiły zespoły zupełnie nieznane, grające żywą muzykę. Słuchacze odwracali się od hip-hopowego „fajansu”, którym przeławadowane są środki masowego przekazu na korzyść muzyki ambitniejszej. Myślę, że wymiennie sukces naszej ostatniej płyty, która dobrze się sprzedaje potwierdza tę tezę. Głód wartościowej muzyki dotyczy coraz większej rzeszy ludzi.

• Niedawno w mediach głośno było o sprawie warszawskiego koncertu Marilyn Mansona, muzyka oskarżonego o propagowanie satanizmu i przemocy. Jak daleko powinna się

gać prowokacja w muzyce rozrywkowej?

- Szukać powinna zawierać element prowokacji. To co proponuje Manson nie jest niczym nowym. Pamiętam prowokację Alice Coopera sprzed lat, kiedy rzucił na publiczność balony wypełnione karaluchami. Ta strona rocka nie gdy mnie specjalnie nie interesowała, mam na myśli szokowanie pozamięczyńmi środkami. Natomiast jestem zdecydowanie przeciwnikiem cenzury w takich widowiskach. Gdybym miał robić to, zakazałbym nieustannego ataku tzw. piosenką biesiadną, której man już po dziurki w nosie, niż Marilyn Manson, który jest muzycznie dość atrakcyjny i fantastycznie wyprodukowany.

• Dzisiejszy koncert odbył się w kafejce internetowej. Poprzez Internet można również słuchać muzyki, można także ją kopiować...nielegalnie. Mam na myśli witrynę Napster, która przegrała sprawę w amerykańskim sądzie wytoczoną przez przemysł muzyczny. Jest Pan za, czy przeciw takiej wymianie muzyki?

- To jest kłopot. Rynek w Polsce jest ubogi i nagminnie piratowany. Młodych ludzi - co zrozumiałe - nie stać na zapłacenie 50-60 zł za płytę. Z drugiej strony prowadzenie takiej internetowej wymiany nagrań poza ochroną praw autorskich, uszczupla kieszenie muzyków, które i tak nie są specjalnie wypełnione. My np. oferujemy poprzez internetowe łącza takie fotograficzne ciekawostki z naszego archiwum, które na pewno zainteresują zagorzałych wielbicieli zespołu. Taki właśnie, ograniczony dostęp do nagrań, mógłby być. Szerzy dostęp w Internecie osłabia sklepy płytowe, a to grozi katastrofalnymi skutkami dla stanu branży muzycznej.

• Dajecie średnio 8-10 koncertów miesięcznie. To wyczerpujące tempo. Jak w wolnych chwilach wypoczywa lider VOO VOO?

- Zawód, który wykonuję jest moją pasją, więc strasznie się męczę, gdy nie mam przy sobie instrumentu. Lecz jeśli mam już wolną chwilę, to najczęściej czytam. Przechodziłem fascynację literaturą rosyjską, austriacką. W zeszłym roku przyjechałem bliżej powieści amerykańskiej z lat 30-40, np. Charlesa Bukowskiego czy Henry Millera. Lubię także spędzać wolny czas w kinie, oglądając na przykład filmy Jima Jarmusha. Ostatnio obejrzałem w telewizji „Casinonovę” Federico Felliniego, film powalający na kolana. Uważam, że Fellini to wielki wizjoner i niedościgniony wzór artystycznego kina.

• Kiedy zobaczymy zespół VOO VOO ponownie w Świdniku?

- Jesteśmy dosyć często na Lubelszczyźnie. Jeżeli nas zaproszą, to chętnie przyjedziemy i zagramy, tym bardziej, że panuje tu niezwykle sprzyjająca atmosfera do odbioru naszej muzyki.

Rozm. Sławomir Socha